

Sygn. akt III AUa 536/15

III AUz 45/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSO del. Jan Przybyś
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2016 r. w Szczecinie

sprawy K. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o zwrot nadpłaconych składek

na skutek apelacji oraz zażalenia ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 8 kwietnia 2015 r. sygn. akt VI U 2180/12

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie VI Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek SSO del. Jan Przybyś

Sygn. akt III AUa 536/15, III AUz 45/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 23 marca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił K. J. zwrotu nadpłaconych składek w kwocie 14.000 zł z powodu nie stwierdzenia nadpłaty.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony zarzucił nieuwzględnienie przy obliczeniach wpłat dokonanych w 2006 r. na kwotę 15.380 zł.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, załączając jednocześnie szczegółowe rozliczenie stanu należności i wpłat dokonanych przez ubezpieczonego na FUS, FUZ, FP, i FGSP.

Pismem z dnia 25 czerwca 2012 r. ubezpieczony wskazał, że organ rentowy wadliwie rozliczył dokonane przez niego wpłaty. W ocenie ubezpieczonego, na jego koncie pozostały nie rozliczone wpłaty w wysokości 14.149,64 zł oraz kwoty ściągnięte w ramach postępowania egzekucyjnego, przy czym wymienione kwoty wynoszą obecnie 19.797 zł.

Decyzją z dnia 31 maja 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił ubezpieczonemu zwrotu nadpłaconych składek w kwocie 19.797,54 zł z powodu nie stwierdzenia nadpłaty.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony podtrzymał swoje stanowisko wyrażone w odwołaniu od decyzji z 23 marca 2012 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie

Postanowieniem z dnia 15 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy połączył sprawy z powyższych odwołań ubezpieczonego do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Pismem z dnia 7 grudnia 2012 r. ubezpieczony wniósł o „zasądzenie” od ZUS kwoty 19.797,54 zł wraz z odsetkami liczonymi do dnia 31 marca 2012 r. w wysokości 8.123,33 zł oraz dalszymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2012 r. i kosztami opłat pocztowych w wysokości 384 zł. W uzasadnieniu stanowiska ubezpieczony podał, że brak jest jakichkolwiek podstaw do łącznego rozliczania działalności prowadzonej przez niego od 1 stycznia 1999 r. do 9 października 2000 r. z tą prowadzoną w od 1 marca 2005 r. do 31 grudnia 2007 r.

W związku z formułowanymi przez pełnomocnika ubezpieczonego zarzutami, organ rentowy przedłożył datowane na 29 kwietnia 2013 r. szczegółowe wyliczenie wpłat uzyskanych z Urzędu Skarbowego w związku z prowadzoną wcześniej wobec ubezpieczonego egzekucją. W piśmie z dnia 15 października 2013 r. wskazał w jaki sposób rozliczył kwoty wpłacone przez ubezpieczonego i otrzymane od organu egzekucyjnego w ramach prowadzonej egzekucji. Dodatkowo, do pisma z dnia 17 lutego 2014 r., załączył rozliczenie należności za okres od lutego do sierpnia 1999 r.

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania ubezpieczonego.

Sąd I instancji ustalił, że K. J., prowadził w okresie od 1 stycznia 1999 r. do 9 października 2000 r. i następnie od 1 grudnia 2005 r. do 31 grudnia 2007 r. pozarolniczą działalność gospodarczą. Pismem z dnia 2 lutego 2006 roku ubezpieczony zwrócił się do organu rentowego o zawarcie układu ratalnego w zakresie dotyczącym składek na ubezpieczenia społeczne za okres od lutego 1999 r. do października 2000 r. Pismem z dnia 11 marca 2006 r. ubezpieczony zwrócił się do organu rentowego o umorzenie składek na ubezpieczenia społeczne za okres od lutego 1999 r. do października 2000 r. w kwocie 11.444,72 zł wraz z odsetkami. Decyzją z dnia 28 marca 2006 r. organ rentowy odmówił umorzenia zaległych wraz z odsetkami. Organ rentowy i ubezpieczony zawarli w dniu 8 czerwca 2006 r. umowę o rozłożeniu na raty należności z tytułu składek, przy czym układ ratalny obejmował zadłużenie z tytułu składek według stanu na dzień 2 lutego 2006 r. w ogólnej kwocie 20.259,54 zł. Zaległości z tytułu składek na FUS z odsetkami, powiększone o opłaty prolongacyjne rozłożono na 60 rat miesięcznych, płatnych do 28 dnia każdego miesiąca, począwszy od 28 czerwca 2006 r., a zaległości z tytułu składek na FP i FGSP z odsetkami, powiększone o opłaty prolongacyjne rozłożono na 5 rat miesięcznych, płatnych do 28 dnia każdego miesiąca, począwszy od 28 czerwca 2006 r. Jednocześnie, na mocy przepisu na mocy umowy organ rentowy zwrócił się do organu egzekucyjnego – Naczelnika (...) Urzędu Skarbowego w S. o zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego wobec ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony opłacił w terminie przewidzianym w umowie (...) pierwszych rat z tytułu składek na FUS z odsetkami i opłatą prolongacyjną oraz 5 pierwszych rat z tytułu składek na FP i FGSP. Z uwagi na wystąpienie zaległości w opłaceniu dwóch kolejnych rat oraz opóźnienia w ich płatności organ rentowy, rozwiązał z ubezpieczonym umowę o układ ratalny. W konsekwencji organ rentowy wniósł o podjęcie zawieszonych postępowań egzekucyjnych.

W dniu 29 listopada 2011 roku organ rentowy dokonał rozliczenia konta płatnika składek. Analogicznego rozliczenia dokonano na dzień 28 lutego, 23 marca i 35 maja 2012 r. Rozliczenia te wykazują niedopłatę z tytułu składek na FUS od lipca do października 2000 r. w kwocie 1260,98 z odsetkami i na FP i FGŚP od września do grudnia 1999 r. w kwocie 7,81 zł z odsetkami.

Do organu rentowego celem zasilenia konta płatnika łącznie wpłynęły kwoty równe 58.111,23 zł. Wymieniona kwota została rozliczona na należności organu rentowego wobec ubezpieczonego z tytułu złożonych deklaracji ZUS DRA za okres od stycznia 1999 r. do grudnia 2007 r. które wynosiły 33.933,12 zł, z tytułu odsetek w związku z nieterminowym regulowaniem należności w kwocie 18.123,30 zł oraz z tytułu kosztów upomnień w kwocie 26,40 zł. Pozostała część, tj. 7.297,20 zł została rozliczona w ramach terminowo uiszczonych rat.

W dniu 28 lutego 2013 r. ubezpieczony wniósł o umorzenie należności z tytułu składek w oparciu o przepisy ustawy z dnia 9 listopada 2013 r. o umarzaniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność.

Wskazując na treść art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 oraz art. 46 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz.U. z 2007 r., nr 11, poz. 74, dalej: ustawa systemowa) Sąd Okręgowy uznał odwołania K. J. za niezasadne.

Sąd I instancji zważył, że ubezpieczony zaprzeczając twierdzeniom organu rentowego, który opierając się na informacjach zawartych na koncie płatnika składek prowadzonym w formie elektronicznej, stwierdził że na dzień wydawania zaskarżonych decyzji na koncie K. J. nie istniała nadpłata z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, powinien w postępowaniu przed sądem nie tylko podważyć trafność poczynionych przez organ rentowy ustaleń, ale również wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z jego stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu od decyzji. Sąd meriti podkreślił zarazem, że stosownie do brzmienia art. 34 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, informacje zawarte na koncie płatnika składek prowadzonym w formie elektronicznej są środkiem dowodowym w postępowaniu administracyjnym i sądowym z zakresu ubezpieczeń społecznych. W tej sytuacji za wystarczające Sąd Okręgowy uznał przedłożenie przez organ rentowy wyłącznie wydruków z elektronicznego konta płatnika. Z dokumentów tych wynikał w ocenie tego sądu brak nadpłaty na koncie K. J., co w świetle przywołanej wyżej regulacji przerzucało ciężar dowodu na płatnika. Płatnik zaś, w przeciwieństwie do organu rentowego, nie wskazał żadnych dowodów, które uzasadniałyby jego stanowisko, że w analizowanym postępowaniu istniały podstawy do uznania, iż w okresie od stycznia 1999 r. do momentu rozliczenia konta w 2011 r. dokonał wpłat przewyższających swoją wartością wysokość obciążających go w tym okresie należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne wraz z odsetkami, kosztami upomnień i opłatami prolongacyjnymi. W ocenie Sądu I instancji z akt przedłożonych przez organ rentowy w toku postępowania sądowego, w których znajdował się szereg szczegółowych zestawień należności, w których wyszczególniono kwoty należności z tytułu składek na poszczególne fundusze za poszczególne miesiące, ze wskazaniem terminu płatności poszczególnych składek i kwot odsetek za zwłokę oraz zestawień wpłat dokonanych przez płatnika z tego tytułu, jednoznacznie wynikało, że na koncie płatnika nie istniała nadpłata należności z tytułu składek.

Zdaniem Sądu I instancji, ze złożonych przez ZUS dokumentów, w tym w szczególności ze złożonych wydruków z funkcjonującego w ZUS systemu komputerowego - aplikacji rozliczającej konta płatników – wynikało, że łączna kwota należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne wynosiła z tytułu złożonych deklaracji ZUS DRA za okres od stycznia 1999 do grudnia 2007 r. - 33.933,12 zł, kwota należności z tytułu odsetek od wpłat własnych płatnika dokonanych po obowiązującym terminie płatności oraz ściągniętych w wyniku prowadzonego postępowania egzekucyjnego wynosiła łącznie 18.123,30 zł oraz z tytułu kosztów upomnień - 26,40 zł. Działanie organu rentowego było w tym zakresie, w ocenie Sądu meriti, zgodne z dyspozycją art. 23 ust.1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, skoro zaś płatnik nie opłacił w terminie należnych składek, to organ rentowy uprawniony był naliczyć odsetki za zwłokę.

Sąd I instancji stwierdził, że kwota wpłat dokonanych przez płatnika (w tym część w ramach postępowania egzekucyjnego, a część osobiście na rachunek ZUS), na poczet składek oraz odsetek, zaewidencjonowanych w systemie informatycznym wynosiła 58.111,23 zł. Wymieniona kwota została rozliczona na należności organu rentowego wobec ubezpieczonego z tytułu złożonych deklaracji ZUS DRA za okres od stycznia 1999 do grudnia 2007 r. wynoszących 33.933,12 zł, z tytułu odsetek w związku z nieterminowym regulowaniem należności w kwocie 18.123,30 zł oraz z tytułu kosztów upomnień w kwocie 26,40 zł a nadto, na poczet terminowo wpłaconych 21 rat z układu (25 rat dot FUS i 5 rat dotyczących FP i FGŚP) w kwocie 7.297,20 zł. Po rozliczeniu należności na dzień wydawania zaskarżonych decyzji saldo konta wykazywało niedopłatę z tytułu składek na FUS od lipca do października 2000 r. w kwocie 1260,98 z odsetkami i na FP i FGŚP od września do grudnia 1999 r. w kwocie 7,81 zł z odsetkami. Sąd I instancji nie widział powodów, dla których miałyby zakwestionować prawidłowość dokonanego przez organ rentowy zaliczenia zaewidencjonowanych przez niego wpłat na poczet poszczególnych należności. Zaliczenie to było dokonywane zgodnie z obowiązującymi w tej mierze regulacjami prawnymi, zwłaszcza zamieszczonymi w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z 30 grudnia 1998r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek (...), a w szczególności w przepisach § 6, 7, 10-16 tego aktu prawnego. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w zakresie przypisania należności do poszczególnych tytułów ZUS korzysta z profesjonalnego systemu informatycznego. Dane co do wysokości należnych składek wprowadzane są do funkcjonującego w ZUS systemie rozliczeniowego na podstawie wpisów w składanych przez płatnika deklaracjach. Informacje z deklaracji wprowadzane są do systemu informatycznego albo automatycznie w przypadku przekazywania deklaracji drogą elektroniczną przy pomocy systemu Płatnik, albo też ręcznie przez pracowników ZUS w przypadku deklaracji rozliczeniowych składanych w formie papierowej. Przy tym, Sąd meriti zwrócił uwagę, że wprowadzenie nie można wykluczyć zaistnienia błędu w sytuacji błędnego wprowadzenia danych do systemu, jednakże w analizowanym postępowaniu płatnik nie wykazał, że rzeczywiście jakiegokolwiek dokonane przez niego dobrowolnie wpłaty zostały uznane przez organ rentowy w nieprawidłowej wysokości lub też nieprawidłowo zaliczone. Ubezpieczony wprowadził złożyć dokumentację – dowody wpłat – jednakże organ rentowy odniósł się do niej szczegółowo wskazując w jaki sposób i na poczet jakich należności przedmiotowe wpłaty została rozliczona.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ubezpieczony opierał swoje stanowisko procesowe na twierdzeniach nie mających oparcia w przepisach prawa i ustalonych faktach. Zdaniem ubezpieczonego, organ rentowy zawyżył kwotę będącą przedmiotem umowy z dnia 8 czerwca 2006 r. oraz rozwiązał układ ratalny niezasadnie, z naruszeniem zasad współzycia społecznego, przez co nie miał prawa naliczać odsetek za okres po jego zawarciu i nie miał prawa rozliczać wpłat dokonanych przez płatnika w okresie ponownie podjętej działalności na poczet bieżących składek (od 2005 r. do 2007 r.) na poczet zaległych składek objętych układem ratalnym. Ubezpieczony nie wykazał przy tym, w ocenie Sądu meriti, ażeby organ rentowy zawyżył kwotę będącą przedmiotem układu ratalnego. Rozliczył on stan zaległości według stanu na dzień 2 lutego 2006 roku dla składek za okres od września 1999 do października 2000 r. (nie obejmując okresu od stycznia do sierpnia 1999 r.), stąd wyliczenia stanu zaległości dla potrzeb decyzji z dnia 28 marca 2006 r. o odmowie umorzenia zaległości pozostawały bez znaczenia dla tych wyliczeń. Wobec naruszenia przez ubezpieczonego postanowień umowy z dnia 6 czerwca 2006 r. poprzez nieterminowe i niepełne wywiązywanie się z obowiązku spłaty umówionych rat, organ rentowy miał prawo na mocy przepisów od umowy odstąpić, naliczyć odsetki za czas trwania tej umowy i rozliczyć wpłacone kwoty (w tym te uiszczone w latach 2005 do 2007) na zasadach określonych w przepisach ordynacji podatkowej oraz rozporządzenia Rady Ministrów z 30 grudnia 1998r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek (...).

Z powyższym rozstrzygnięciem w całości nie zgodził się ubezpieczony. W wywiedzionej apelacji wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego oraz procesowego przez dokonanie błędnej wykładni oraz przyjęcie, że ubezpieczony nie udowodnił zasadności roszczenia, gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału winna prowadzić do odmiennego wniosku. Nadto apelujący zarzucił naruszenie prawa procesowego przez pominięcie jego żądania przesłuchania wskazanych pracowników ZUS oraz przesłuchanie w trakcie rozprawy w dniu 18 marca 2015 r. pracownika ZUS, który nie był wezwany przez Sąd i w dniu rozprawy nie posiadał upoważnienia. Ubezpieczony zarzucił także sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału, bowiem Sąd I instancji pominął wszystkie dowody przedstawione przez niego i dał wiarę jedynie treści akt organu rentowego. W ocenie apelującego wyrok został

wydany jedynie na podstawie niezrozumiałego wydruku komputerowego, z którego nie można odczytać historii przed dniem 8 czerwca 2006 r., a nadto pominięto fakt złączenie przez ZUS kartotek płatnika, która to czynność zagmatwała stan rozliczenia jego kartoteki. W aktach płatnika dodatkowo znajdują się ręczne wyliczenia odsetek na inne nazwiska niż J., które przypisano ubezpieczonemu. Sąd błędnie także wyliczył nadpłatę w wysokości 6028,41 zł, przy czym kwota ta nie zgadza się z wydanym wyrokiem oddalającym odwołania.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na jego rzecz zwrotu nadpłaconych składek w kwocie 8528 zł wraz z odsetkami od dnia 2 kwietnia 2012 r oraz oddalenie żądania zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Apelujący wniósł także o obciążenie organu rentowego kosztami procesu według norm przepisanych.

Ubezpieczony wniósł ponadto zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 21 maja 2015 r. podnosząc, że wyrok wydano w sprawie „o zwrot nadpłaconych składek”, zaś postanowienie w sprawie „o stan zaległości składek na ubezpieczenie społeczne”.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na swoją rzecz od K. J. kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego okazała się zasadna.

Prawidłowe wyrokowanie w każdej sprawie uzależnione jest od spełnienia przez Sąd meriti dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami procesowymi oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować poparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Powyższe stwierdzenie dotyczy wszelkich rozstrzygnięć zapadających w toku postępowania sądowego, w tym również drugoinstancyjnych. Natomiast istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności podstaw zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji. Należy podkreślić, iż Sąd Odwoławczy orzeka przy tym w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym ponownej oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Jako Sąd merytoryczny może nadto czynić ustalenia i to odmienne od ustaleń Sądu I instancji, bazując na tym samym materiale dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 lutego 2003 r., sygn. IV CKN 1752/00, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 maja 2002 r., sygn. II CKN 615/00, niepubl.).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie przeprowadził prawidłowego postępowania dowodowego, na okoliczność zasadności żądania zwrotu nadpłaconych składek na rzecz K. J.. Sąd I instancji orzekł wyłącznie na podstawie wydruków z elektronicznego konta płatnika przedstawiających wewnętrzne wyliczenia ZUS. Przy czym wydruki te są de facto jedynie prywatnym stanowiskiem strony postępowania w konkretnej sprawie. Ubezpieczony nadto, od początku procesu kwestionował wyliczenie organu rentowego, przedstawiał swoje wyliczenia i dowody na poparcie twierdzeń, zaś Sąd I instancji w żaden sposób nie zweryfikował zaoferowanej dokumentacji, ograniczając się do stwierdzenia, że organ rentowy odniósł się do niej w swoich wyliczeniach. Sam już fakt rozbieżności między twierdzeniami stron winien skłonić Sąd I instancji do przeprowadzenia dalszego postępowania dowodowego, w szczególności powołania biegłego odpowiedniej specjalności, celem wyjaśnienia powstałych wątpliwości. Trafnie Sąd I instancji wskazał, że stosownie do treści art. 34 ust. 2 ustawy o systemowej, informacje zawarte na koncie płatnika składek prowadzonym w formie elektronicznej są środkiem dowodowym w postępowaniu administracyjnym i sądowym z zakresu ubezpieczeń społecznych. Należy jednakże mieć na uwadze, że sąd, rozstrzygając sprawę nie może bezkrytycznie podchodzić do wyliczeń ZUS, ponieważ w postępowaniu mającym na celu skontrolowanie poprawności decyzji organu rentowego wyliczenia te powinny być wszechstronnie sprawdzone w oparciu o pozostałe dowody. W dalszej kolejności całokształt materiału dowodowego powinien podlegać ocenie sądu zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i dopiero wówczas stanowić może podstawę do stanowczego rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny podkreśla, że odwołanie od decyzji organu rentowego inicjuje postępowanie sądowe toczące się zgodnie

z procedurą cywilną jako sądowe postępowanie odrębne w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, a więc postępowanie, w których jedną z naczelných zasad jest równość stron wobec siebie. Stąd też nie można za zasadne uznać przyznania decydującej wagi wyliczeniom organu rentowego, z pominięciem dowodów podnoszonych przez K. J., w szczególności w sytuacji gdy ten od początku kwestionował poprawność i wiarygodność rzeczonych wyliczeń.

Na marginesie Sąd Apelacyjny zaznacza, że w obecnym stanie rzeczy przeprowadzenie postępowania dowodowego przez Sąd Odwoławczy, dopiero na etapie postępowania drugoinstancyjnego, i orzeczenie co do istoty sprawy pozbawiałoby strony sporu prawa do ewentualnego postępowania kontrolnego w kolejnej instancji.

Mając na uwadze powyższe, kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia doprowadziła Sąd Apelacyjny do przekonania, że sprawa nie została należycie wyjaśniona, a rozstrzygnięcie zapadło przedwcześnie. Potwierdziły się zarzuty apelacji, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Wydanie prawidłowego wyroku wymaga więc przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości na nowo, oraz wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Dlatego też Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).

W związku z uchyleniem wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, zażalenie ubezpieczonego stało się bezprzedmiotowe.

SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek SSO del. Jan Przybyś